

Księga Zachariasza

Rozdział 3

1. I pokazał mi Jezusa, arcykapłana, stojącego przed aniołem WIEKUISTEGO, oraz szatana, który stał po jego prawicy, by go oskarżać. 2. A WIEKUISTY powiedział do szatana: Niech cię zgromi WIEKUISTY, oskarżycielu! Tak, niechaj cię WIEKUISTY zgromi; Ten, co Sobie wybrał Jeruszałaim. Czyż nie jest jak głównia wyrwana z ognia? 3. Zaś Jezus, kiedy stał przed aniołem, był ubrany w nieczyste szaty. 4. Zatem On się odezwał i powiedział do stojących przed nim te słowa: Zdejmijcie z niego te nieczyste szaty! Zaś do niego samego rzekł: Patrz, zdejmuję z ciebie twoją winę i ubieram cię w szaty zaszczytne. 5. Więc powiedziałem: Niech też włożą na jego głowę czysty zawój. Zatem gdy go ubrano w szaty, włożono też czysty zawój na jego głowę. A stał przy tym anioł WIEKUISTEGO. 6. Więc anioł WIEKUISTEGO uroczyście oświadczył Jezusowi, mówiąc: 7. Tak mówi WIEKUISTY Zastępów: Jeżeli będziesz chodził Moimi drogami, przestrzegał Mojej służby, sądził Mój dom oraz strzegł Moich dziedzińców – wtedy dam ci chodzić z tymi, którzy tu stoją. 8. Zatem słuchaj, Jezusie, arcykapłanie, ty oraz twoi towarzysze, którzy siedzą przed tobą – gdyż to są mężowie zapowiedzi – że oto sprowadzę Pęd, Mojego Sługę. 9. Oto ten kamień, który położyłem przed Jezusem – mówi WIEKUISTY Zastępów; na ten kamień zwróci się siedem oczu, a Ja sam wyryję jego napis: „Jednego dnia usunę winę tej ziemi”. 10. Od tego dnia – mówi WIEKUISTY Zastępów, znowu wezwiecie pod winnicę i pod figowe drzewo – każdy swojego bliźniego.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012